

Sygn. akt VII Kz 238/17

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – SSO Jerzy Pukas

Protokolant – sekr. sąd. K. T.

przy udziale prokuratora ----

po rozpoznaniu w sprawie M. S., s. R. i A. zd. W., urodz. (...) w C.

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

zażalenia wniesionego 24 kwietnia 2017r. przez obrońcę oskarżonego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 18 kwietnia 2017r., sygn. akt XVI K 1/17

w przedmiocie zasądzenia kosztów obrony z urzędu

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.

postanawia

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że obniża kwotę przyznanego obrońcy z urzędu oskarżonego M. S. – adw. T. W. wynagrodzenia do sumy 2509,20 zł (dwa tysiące pięćset dziewięć złotych, dwadzieścia groszy, przy czym kwota ta obejmuje już należny podatek VAT w wysokości 469,20 (czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych, dwadzieścia groszy).

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. W. z tytułu obrony z urzędu oskarżonego M. S. kwotę 2 604 złotych wraz z należnym podatkiem VAT w kwocie 598,92 złotych.

Postanowienie to zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na jego treść, przez zasądzenie z tytułu obrony z urzędu kwoty 2604 złotych, zamiast 2686,32 złotych.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w tym zakresie i zasądzenie opłaty za obronę z urzędu w kwocie 2.686,32 złotych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie adw. T. W. okazało się bezzasadne w stopniu oczywistym i nie tylko nie mogło zostać uwzględnione, ale spowodowało zmianę zaskarżonego postanowienia na niekorzyść skarżącego i obniżenie kwoty przyznanego obrońcy wynagrodzenia za obronę z urzędu.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu I-ej instancji zgodnie z którym Sąd ponownie wypowiadając się co do kosztów należnych obrońcy, nie może (...) dokonywać korekty postanowienia sądu rejonowego na niekorzyść obrońcy, jako że zaskarżono je wyłącznie na korzyść skarżącego.

Jest to stanowisko z gruntu błędne, nie mające żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa. Zakaz reformationis in peius dotyczy wyłącznie oskarżonego i jest to zakaz pogarszania sytuacji właśnie oskarżonego (ale nie jego obrońcy) i to tylko wówczas, gdy wniesiono na jego korzyść środek odwoławczy; natomiast nie ma zakazu pogarszania sytuacji obrońcy z urzędu, np. poprzez obniżenie mu wynagrodzenia za obronę świadczoną z urzędu, na skutek wniesionego przez tego obrońcę środka odwoławczego, domagającego się niezasadnie podwyższenia przyznanego wynagrodzenia, gdy kontrola instancyjna wykaże, że wniesiony środek odwoławczy jest niezasadny, a przyznane obrońcy wynagrodzenie nie tylko nie jest za niskie, ale jego kwota została – jak ma to miejsc w niniejszej sprawie – zawyżona.

Z lektury zaskarżonego postanowienia wynika bowiem, że na rzecz obrońcy łącznie zasądzono tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego kwotę 3202,92 złotych (2604 złotych + 598,92 zł z tytułu należnego 23% podatku VAT) podczas, gdy prawidłowo Sąd powinien zasądzić łącznie (wraz z należnym podatkiem VAT) kwotę 2509,20 złotych.

W tej sprawie odbyło się 16 terminów rozpraw (nie można liczyć terminu z dnia 18 czerwca 2013 roku, na który obrońca się nie stawił, a sprawa uległa odroczeniu), z czego pierwszy termin miał miejsce w dniu 18 lipca 2013 roku, na którym sprawa rozpoznawana była w trybie uproszczonym, a zatem za ten termin przysługuje obrońcy wynagrodzenie w kwocie **360 złotych**.

Na kolejnej rozprawie w dniu 19 września 2013 roku nastąpiła zmiana trybu z uproszczonego na zwyczajny, a zatem za ten termin i 14 następujących obrońcy przysługuje wynagrodzenie w kwocie 20% od kwoty 420 złotych (taka kwota przysługuje za rozpoznanie sprawy w postępowaniu zwyczajnym przez Sąd Rejonowy), tj. 84 zł za każdy dodatkowy termin, co łącznie daje sumę **1260 złotych** (84zł x 15 terminów= 1260zł.).

Do tego dochodzi wynagrodzenie za obronę oskarżonego przed Sądem Okręgowym w dniu 29 grudnia 2016 roku, tj. **420 złotych**.

Zatem łączne wynagrodzenie obrońcy za obronę oskarżonego M. S. w postępowaniu przed Sądami obu instancji (w postępowaniu przygotowawczym obrońca nie występował) wynosi **2040 złotych**, do której to kwoty dochodzi należny podatek VAT (23% od tej kwoty) w kwocie **469,20 złotych**, co łącznie daje sumę **2509,20 złotych**.

W sytuacji zaistniałej w tej sprawie rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia przyznanego obrońcy było niewątpliwie rażąco niekorzystne dla wymiaru sprawiedliwości, gdyż obciążało Skarb Państwa nienależnym obrońcy wynagrodzeniem i **potencjalnie było ono niekorzystne również i dla oskarżonego, bowiem postępowanie nie zostało jeszcze ukończone i nie można wykluczyć, że oskarżony w przyszłości może zostać obciążony kosztami postępowania, w tym kosztami wynagrodzenia przyznanego obrońcy z urzędu.**

Było to zatem rozstrzygnięcie korzystne dla samego obrońcy i potencjalnie niekorzystne dla interesów prawnych oskarżonego, którego obrońca wcześniej reprezentował w tym postępowaniu. Tym samym jednak była możliwa jego zmiana w trybie art. 440 k.p.k.

Należy bowiem przyjąć, że ponieważ art. 440 k.p.k., dopuszczając możliwość wyjścia przez sąd odwoławczy poza granice zaskarżenia i postawionych zarzutów, jeżeli utrzymanie orzeczenia lub zawartego w nim rozstrzygnięcia jest rażąco niesprawiedliwe, ogranicza ją jedynie w ten sposób, że wiążąc rozstrzygnięcie z kierunkiem środka zaskarżenia, nie dopuszcza jednocześnie do dokonania zmiany na niekorzyść oskarżonego w instancji odwoławczej, nakazując w takiej sytuacji uchylenie orzeczenia, i to przy istnieniu środka odwoławczego na niekorzyść tego podmiotu, to nie wyklucza tym samym, przy środku odwoławczym wniesionym nawet na korzyść oskarżonego (a tym bardziej, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, przy zażaleniu, które już teraz należy określić jako potencjalnie niekorzystne dla przyszłej sytuacji procesowej oskarżonego) zmodyfikowania orzeczenia w zakresie obojętnym dla oskarżonego, a tym bardziej w zakresie dla niego niekorzystnym, a więc zmiany rozstrzygnięcia dotyczącego obrońcy tego oskarżonego

w odniesieniu do zasądzonego mu od Skarbu Państwa wynagrodzenia za udzieloną oskarżonemu pomoc prawną w sytuacji, gdy koszty te przyznano mu bezpodstawnie, bądź w zawyżonej wysokości – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

Bezpodstawne przyznanie adwokatowi takiego wynagrodzenia, bądź przyznanie go w zawyżonej wysokości, jest zaś niewątpliwie rażąco niesprawiedliwe dla dobra publicznego, a art. 440 k.p.k. ma również na uwadze i taką niesprawiedliwość orzeczenia, tym bardziej, że w realiach niniejszej sprawy orzeczenie to jest potencjalnie niekorzystne dla przyszłych interesów prawnych oskarżonego.

Tylko na marginesie należy zauważyć, że skarżący wniósł w zażaleniu o przyznanie mu wynagrodzenia znacznie niższego, niż uczynił to Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu (różnica wynosi 516,60 złotych), nie wnosząc też o przyznanie mu wynagrodzenia za postępowanie przygotowawcze, w którym przecież nie uczestniczył. Postępowanie takie i takie zredagowanie zażalenia ocenić należy za wysoce etyczne.

Z tych też względów zaskarżone postanowienie należało zmienić w sposób wskazany wyżej.

(...)

(...)

(...)

(...)